

NA DESKACH  
KARMELITAŃSKIEGO  
TEATRU





Św. Teresa od Dzieciątka Jezus  
i Najświętszego Oblicza

Doktor Kościoła

# Ucieczka do Egiptu

TEKST i KOMENTARZE

PRZEKŁAD i OPRACOWANIE

S. Maria Lucyna od Krzyża OCD

Ks. prof. Henryk Seweryniak



FLOS CARMELI

---

Poznań 2021

© Copyright by Flos Carmeli 2021 – wydanie I

*Recenzenci naukowi:*

Dr hab. Katarzyna Flader-Rzeszowska, prof. UKSW  
Ks. dr hab. Przemysław Artemiuk, prof. UKSW

*Imprimi potest*

Jan Piotr Malicki OCD, Prowincjał  
Warszawa, dnia 12.03.2021; L. dz. 21/P/2021

*Nihil obstat*

Paweł Placyd Ogórek OCD, Cenzor

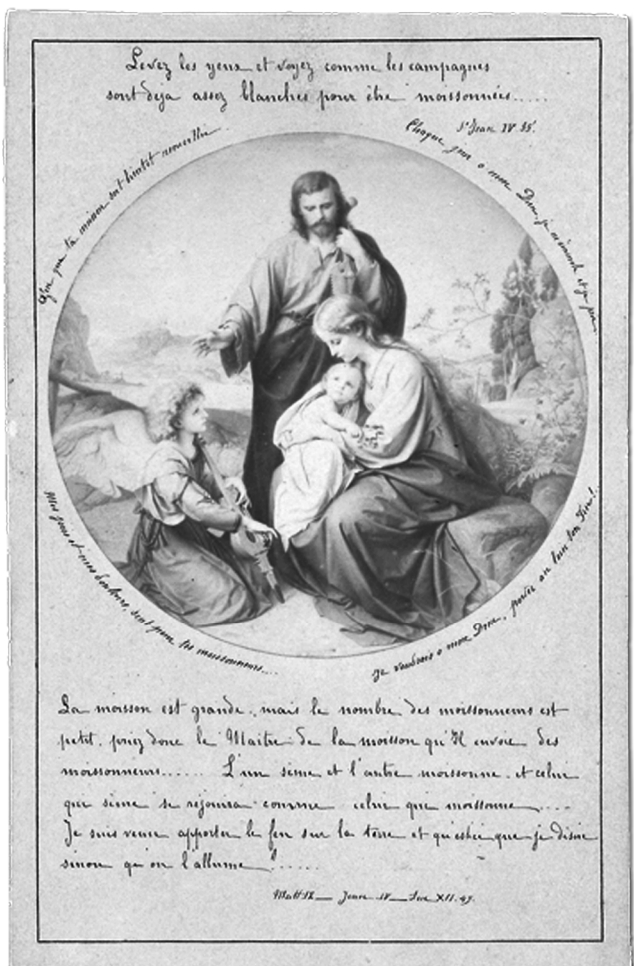
*Imprimatur*

bp Grzegorz Balcerek, Wikariusz Generalny  
Poznań, dnia 11.03.2021 r., N. 1391/2021

*Wydawca*

FLOS CARMELI Sp. z o.o.  
Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych  
ul. Działowa 25; 61-747 Poznań; tel.: 61 856 08 34  
e-mail: [wydawnictwo@floscarmeli.pl](mailto:wydawnictwo@floscarmeli.pl)  
[www.floscarmeli.pl](http://www.floscarmeli.pl)

ISBN 978-83-66504-33-2



(Obrazek z brewiarza św. Teresy od Dzieciątka Jezus:  
*Odpoczynek Świętej Rodziny*, aut. Carl Müller)



## WSTĘP

Papież Franciszek ogłosił w całym Kościele rok 2021 Rokiem św. Józefa. Wśród misteriów ziemskiego życia Jezusa Chrystusa, w jednym z nich – Ucieczce do Egiptu – Opiekun Świętej Rodziny odegrał szczególnie znaczącą, wręcz niezastąpioną rolę. Dlatego w Liście apostolskim *Patris corde*, obwołującym nadzwyczajny rok 2021<sup>1</sup>, Ojciec święty poświęca temu wydarzeniu wyjątkowo dużo miejsca. Ewangelia – zauważa – nie informuje, „jak długo Maryja i Józef pozostali z Dzieciątkiem w Egipcie. Na pewno jednak musieli jeść, znaleźć dom, pracę. Nie potrzeba wiele wyobraźni, aby wypełnić milczenie Ewangelii na ten temat. Święta Rodzina musiała zmierzyć się z konkretnymi problemami, jak wszystkie inne rodziny, jak wielu naszych braci i sióstr migrantów, którzy także i dziś narażają swe życie, zmuszeni przez nieszczęścia i głód. W tym sensie uważam, że św. Józef jest doprawdy szczególnie patronem tych wszystkich, którzy są zmuszeni do opuszczenia swojej ziemi z powodu wojny, nienawiści, prześladowań i nędzy”[5].

---

<sup>1</sup> Rzym, 8 XII 2020.

A dalej Ojciec święty przypomina wszystkim ludziom Kościoła: „Na końcu każdej historii, której Józef jest bohaterem, Ewangelia zauważa, że wstaje on, zabiera ze sobą Dziecię i Jego Matkę, i czyni to, co Bóg mu nakazał (por. Mt 1,24; 2,14.21). Istotnie, Jezus i Maryja, Jego Matka, są najcenniejszym skarbem naszej wiary. W planie zbawienia nie można oddzielać Syna od Matki, od Tej, która «postępowała naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymywała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża». Musimy zawsze zadawać sobie pytanie, czy z całych sił strzeżemy Jezusa i Maryi, którzy w tajemniczy sposób są powierzeni naszej odpowiedzialności, naszej trosce, naszej opiece. Syn Wszechmogącego Boga przychodzi na świat, przyjmując stan wielkiej słabości. Staje się tym, który potrzebuje Józefa, by był broniony, chroniony, otoczony opieką, wychowywany. Bóg ufa temu człowiekowi, podobnie jak Maryja, która odnajduje w Józefie tego, który nie tylko chce ocalić Jej życie, ale który zawsze będzie się troszczył o Nią i o Dziecko. Zatem święty Józef nie może nie być Opiekunem Kościoła, ponieważ Kościół jest kontynuacją Ciała Chrystusa w dziejach [...]”.

Także we wspaniałej tradycji duchowości karmelitańskiej od samego początku św. Józef, wraz z prorokiem Eliaszem, zajmuje poczesne miejsce<sup>2</sup>. Gdy mużułma-

---

<sup>2</sup> Por. „Opieka św. Józefa nad Karmelem”. List przełożonych Generalnych OCarm i OCD do rodziny karmelitańskiej z okazji 150 rocznicy ogłoszenia opieki św. Józefa nad Kościołem powszednim. <https://www.karmel.pl/list-przełożonych-generalnych-opieka-sw-jozefa/>, dostęp: 4 I 2021.



nie zmusili karmelitów do opuszczenia Ziemi Świętej, ci rozpowszechniali kult św. Józefa wszędzie, gdziekolwiek się znaleźli w Europie. Opiekun Świętej Rodziny – mąż wsłuchania w głos Boży, człowiek głębokiego milczenia i medytacji, otrzymał w Karmelu swój formularz mszalny i oficjum, a w każdym klasztorze – ołtarz z obrazem lub figurą. Głębokie nabożeństwo do św. Józefa żywiła św. Teresa od Jezusa (1515-1582), która zawdzięczała mu odzyskanie zdrowia i doświadczała jego wizji. Wspomina się, że na wszystkie fundacje święta z Ávila woziła ze sobą figurę św. Józefa i zobowiązywała duchowe córki, by żywiły nabożeństwo do niego. Nic więc dziwnego, że właśnie jemu powierzyła dzieło reformy rodziny karmelitańskiej. W 1581 roku także karmelici ogłosili św. Józefa patronem i fundatorem swojej gałęzi zakonnej.

W ten nurt pobożności wpisują się również popularne formy oddawania czci temu, który – jak o tym przypomina papież Franciszek w Liście *Patris corde* – 150 lat temu został ogłoszony „Patronem Kościoła Świętego”. Można do nich zaliczyć liczne: modlitwy, poezje, legendy i pobożne rekreacje. Odpowiadając niejako na apel Ojca świętego, naszą książką pragniemy przybliżyć jedną z nich – przedstawienie „Ucieczka do Egiptu”, stworzone przez św. Teresę od Dzieciątka Jezus w klasztorze w Lisieux na przełomie 1895 i 1896 roku. Pragniemy przy tym pokazać, jak wiele wyobraźni święta doktor Kościoła potrzebowała, aby wypełnić milczenie Ewangelii na temat pobytu Świętej Rodziny w Egipcie i jak

głęboką teologię mistyczną i naukę społeczną włączyła w naszkicowaną przez siebie postać św. Józefa. Ufamy, że w ten skromny sposób uda się nam zachęcić Czytelników do odpowiedzi na przynaglające pytanie Ojca świętego, „czy z całych sił strzeżemy Jezusa i Maryi, którzy w tajemniczy sposób są powierzeni naszej odpowiedzialności, naszej trosce, naszej opiece”.

# „UCIECZKA DO EGIPTU”

ŚW. TERESA OD DZIECIĄTKA JEZUS

D. M. D. C.

21 Janvier de l'An de grace 1896

## La fuite en Egypte.

(La scène se passe dans la petite maison de Nazareth. Marie est seule dans l'atelier de St. Joseph, elle tient l'enfant Jésus sur ses genoux. Un faisceau de paille ou d'herbes rempli de foin, sa quenouille et son fuseau.)

### La Sainte Vierge.

O Dieu enfant! qu'il m'est doux de te tenir dans cette chère petite maison de Nazareth... Ton commerce à Bethléem la pauvreté est bien grande, cependant cet asile est moins indigne de toi que l'étable abandonnée. (La St. Vierge se gèle autour d'elle Dieu au-dessus.) O Dieu, viens que de misérables souvenirs ne me rappellent! Ici l'ange de Nazareth vitelle la plus petite, la dernière de toutes les créatures, celle qui demandait pour unique grâce de pouvoir servir le heureux Marie de Dieu. Ici le noble Dieu, la seconde personne de l'adorable Trinité s'est incarné par l'opération de Saint-Esprit et pendant neuf mois Il est demeuré caché aux yeux des mortels, regardant le petit Jésus. Alors le monde ignorait ta présence o Dieu Sauveur. Maintenant je te porte en mes bras comme un léger foin et les créatures ne te reconnaissent pas encore... J'espère que les bergers et les mages se sont éloignés, personne ne songe à venir t'adorer. Bientôt le printemps va semer de mille fleurs, mais nulle d'elle ne regardera la beauté de la Fleur qui se fraie à Nazareth ton des regards humains.

O Dieu divinément embusé, comment ton doux parfum ne vient-il pas ta présence?...

(Saint Joseph entre chargé de ses instruments de travail.)

La Sainte Vierge a un ton de douce reproche:

Joseph, vous avez tardé bien longtemps, pourquoi prolongez-vous ainsi vos journées de travail?

### Saint Joseph.

O Marie! laissez-moi dépenser mes forces au service de Jésus, c'est pour Lui et pour vous que je travaille, cette pensée me donne le courage, elle m'aide à supporter la fatigue et puis le soir



## [AKT 1]

### [SCENA 1]

*Scena przedstawia domek nazaretański. Maryja jest sama w warsztacie Józefa, na kolanach trzyma Dzieciątko Jezus. Obok niej widnieje kosz pełen prania, jej kądziel i wrzeczono.*

#### ŚWIĘTA DZIEWICA

O Boskie Dzieci! Jak słodko jest kołysać Cię w tym drogim nazaretańskim domku... Tutaj, jak w Betlejem, ubóstwo jest wielkie; tymczasem to schronienie jest bardziej Ciebie godne, niż opuszczony żłób.

*Dziewica Maryja czule rozgląda się wokół.*

O błogosławione miejsca! Jak niewypowiedziane wspomnienia przywołujecie! Tutaj Anioł Pański nawiedził najmniejsze, ostatnie ze wszystkich stworzeń, tę, która prosiła o jedyną tylko łaskę, by mogła służyć szczęśliwej Matce Bożej. Tutaj Boskie Słowo, druga Osoba godnej uwielbienia Trójcy, wcieliło się za sprawą Ducha Świętego i przez dziewięć miesięcy pozostawało ukryte przed oczami śmiertelnych.

*Patrząc na małego Jezusa.*

Nikt wtedy nie wiedział o Twojej obecności, o Boski Zbawicielu! Teraz noszę Cię w ramionach jako lekkie brzemie, a stworzenia wciąż Cię nie rozpoznają... Odkąd Pasterze i Mędrcy odeszli, nikt nie myśli, aby przybyć Cię wielbić. Wkrótce wiosna rozbarwi się tysiącem kwiatów, ale żaden z nich nie zrówna się z pięknem tego Kwiatu, który rozkwitł w Nazarecie, z dala od ludzkich oczu. O bosko pachnący Kwiecie! Jakże to Twój słodki zapach nie ujawnia Twojej obecności?

## [SCENA 2]

*Wchodzi Święty Józef, niosąc swoje narzędzia pracy.*

### ŚWIĘTA DZIEWICA

*Tonem łagodnego wyrzutu.*

Józefie, bardzo się spóźniłeś, dlaczego tak wydłużasz Twoje dni pracy?

### ŚWIĘTY JÓZEF

O Maryjo! Pozwól mi oddawać swe siły na służbę Jezusa. To dla Niego i dla Ciebie pracuję. Ta myśl dodaje mi odwagi, ona pomaga mi radzić sobie ze zmęczeniem, a potem wieczorem po moim powro-

cie, jedna pieśczoła Jezusa, jedno Twoje spojrzenie pozwalają mi zapomnieć o trudach dnia.

*Ręką wyciera pot z czoła i siadając obok Maryi, patrzy na Dzieciątka Jezus. Święta Dziewica kładzie Je na kolanach Józefa; wówczas jego twarz przybiera wyraz niebiańskiej radości. Przymiata Boże Dziecię do swego serca, całuje z miłością i mówi:*

O Małe Dzieciąteczko! Jak jest słodki Twój uśmiech!... Czy to prawda, że ja, biedny cieśla Józef, mam szczęście nosić w moich ramionach Króla Niebios, Zbawiciela ludzi?... Czy to prawda, że otrzymałem wzniosłą misję bycia żywicielem Tego, który karmi swą obecnością płonących Serafinów i daje pokarm wszelkiemu stworzeniu? Czy to prawda, że jestem mężem Matki Bożej, strażnikiem jej dziewictwa?

O Maryjo! Powiedz mi, jaka jest tą głębia tej tajemnicy?... Pragnienie wzgórz wiekuistych, Emmanuel cel westchnień wszystkich patriarchów, jest tutaj na moich kolanach, patrzy na mnie, swego biednego i niegodnego sługę.

## ŚWIĘTA DZIEWICA

Podobnie jak ty, Józefie, dziwię się, mogąc tulić do mego serca Boże Dziecię, którego jestem matką, dziwię się, że odrobina mleka jest niezbędna do istnienia Tego, który daje życie światu.

*Po dość długim milczeniu w kontemplacji, Maryja mówi:*

Wkrótce Jezus urośnie, a ty będziesz musiał nauczyć Stwórcę wszechświata, jak trzeba pracować... Z tobą będzie zarabiał na chleb w pocie swego uwielbionego oblicza.

## ŚWIĘTY JÓZEF

Co Ty mówisz, Maryjo? Czy trzeba, aby Jezus stał się biednym rzemieślnikiem jak ja? Ach! Nigdy nie będę miał odwagi, aby widzieć, jak znosi wyrzuty, które mnie spotykają!...

Nie dalej jak dzisiaj, bogacz, dla którego się trudziłem, niezadowolony z mojej pracy, odesłał mnie, mówiąc, abym szukał szczęścia gdzie indziej. Po wielu poszukiwaniach i odmowach w końcu znalazłem dość pracy na cały miesiąc. Mogę pracować tutaj, co jest szczęściem, na które nie miałem odwagi liczyć. Jaka to pociecha, nie oddalać się od Jezusa ani od Ciebie!...

*Zauważa, że Dzieciątko Jezus śpi, więc mówi, zniżając głos:*

Boskie Dzieciątko zasnęło, weź swój Skarb, czas odpoczynku nadszedł.

*Kładzie pocatunek na czole Jezusa, następnie przekazuje Go Maryi, która bierze Go z szacunkiem.*



## ŚWIĘTA DZIEWICA

*półgłosem*

Józefie, niech Bóg błogosławi twój sen, odpoczywaj w spokoju pod okiem Tego, którego serce zawsze czuwa.

## [SCENA 3]

*Gdy Maryja odeszła, Józef zasypia; po kilku chwilach ciszy Anioł Pański ukazuje mu się we śnie, śpiewając na melodię: «La folle de la plage. Flots bleus, vagues plaintives» etc.*

ANIOŁ<sup>1</sup>

Józefie, jeszcze tej nocy  
Bóg Ci udzieli pomocy,  
Matkę z Dzieciątkiem bierz  
I do Egiptu spiesz!

Herod okrutny w swej złości,  
Chce zgładzić Króla miłości,  
Najświętsze Dzieciątko,  
Maleńkie Jagniątko,  
A więc nie czekajcie,  
Spiesznie uciekajcie!

---

<sup>1</sup> Tekst zaczerpnięto z: Żinip, s. 337.

## [SCENA 4]

*Święty Józef natychmiast wstaje, delikatnie puka do drzwi małego pokoju, w którym spoczywa Święta Dziewica.*

## ŚWIĘTY JÓZEF

Maryjo, obudź się, bo życie Jezusa jest w niebezpieczeństwie.

## ŚWIĘTA DZIEWICA

*przychodząc z małym Jezusem*

Józefie, śpij w pokoju, żadne niebezpieczeństwo nie zagraża Bożemu Dzieciństwu. Zobacz, jak spokojnie spoczywa Ono w moich ramionach.

## ŚWIĘTY JÓZEF

Tak, w swoim słodkim śnie Król Niebios zdaje się nie zważać na przekaz jednego ze swych Aniołów... Ale On wie wszystko... O Maryjo! Dlaczego Jezus sam nie oznajmia Ci tego? Dlaczego spoczywa na mnie ciężar przekazywania zleceń Nieba Matce mojego Boga?...

## ŚWIĘTA DZIEWICA

Mów, nie bój się, jesteś posłańcem Boga, głową rodziny. Powiedz mi, co Anioł nam nakazuje od Pana, jestem gotowa, żeby być mu posłuszną.

## ŚWIĘTY JÓZEF

On każe nam uciekać do Egiptu, bo Herod postanowił zabić Dziecko. Musimy uchodzić w tej godzinie; jutro może być za późno...

*Spogląda smutny na Maryję.*

## ŚWIĘTA DZIEWICA

Nie smuć się, Józefie. Od dnia ofiarowania Jezusa w świątyni, jestem stale gotowa na cierpienie, ponieważ słowa świętego starca Symeona przebiły moją duszę mieczem boleści. Jego proroctwo zaczyna się już spełniać; Jezus cierpi prześladowanie, zanim osiągnął wiek, aby się obronić. Wiem, że jedno Jego choćby dziecięce słowo wystarczyłoby, gdyby chciał zniszczyć wszystkich swych wrogów. On jednak – ponieważ jest Księciem Pokoju - woli uciekać przed słabym śmiertelnikiem. Słowo, które stało się dzieckiem, nie złamie trzciny nadłamanej, nie ugasi tłącego się knotka. Nawet jeśli zostanie usunięty przez swoich ze swego dziedzictwa, nie przeszkodzi Mu to oddać życia za biednych grzeszników, którzy nie rozpoznali czasu jego przyjścia... Wyruszajmy

bez lęku, idźmy uświęcić niewierny brzeg obecnością Zbawiciela.

### ŚWIĘTY JÓZEF

Jak wiele, niestety, kosztuje mnie narażanie Cię na trudy i niebezpieczeństwa związane z długą i uciążliwą drogą. Byłbym szczęśliwy, gdybym mógł wziąć cały ten trud na siebie... ale muszę pogodzić się nawet z tym, że wkrótce zobaczę, jak będzie Ci brakować wszystkiego. Tu mieliśmy przynajmniej to, co konieczne do życia; w Egipcie znajdziemy się w skrajnej nędzy.

### ŚWIĘTA DZIEWICA

Ubóstwo, którego zaznamy na wygnaniu, nie przeraża mnie, ponieważ będziemy mieli Skarb, który jest bogactwem Niebios. Jego Boska Opatrzność, która karmi ptaszęta, nie zapominając o żadnym, da nam chleb powszedni.

## [SCENA 5]

*Zabrawszy swoje narzędzia pracy, Józef oddala się z Jezusem i Maryją; w tym czasie Aniołowie śpiewają, co następuje, na melodię «Gondolières vénitiennes».*

Tajemnico niezbadana!<sup>2</sup>  
Przed okrucieństwem tyrana,  
Nędznego człowieka,  
Król nieba ucieka!...

Chór Aniołów Maleńkiemu,  
Pieluszkami spowitemu,  
Miłości hołd złoży,  
Dwór Jego utworzy.

Sypmy kwiaty najwonnejsze  
I Dzieciątko Najmilejsze  
Otulmy skrzydłami,  
Kołysmy pieśniami...

By pocieszyć Matkę Świętą,  
Zanućmy pieśń niepojętą  
Pełną uwielbienia  
Dla Pana stworzenia.

Ach, opuśćmy to wybrzeże,  
Hen, za ojczyzny rubieże

---

<sup>2</sup> Tekst zaczerpnięto z: Żinip, s. 338.

Daleko od burzy:  
Śpieszmy, zmrok nam służy!

W ramionach swych ukochanych  
Naszą – Matko – i wybranych,  
Ukryj Gwiazdę Złotą.  
Błagamy Cię o to!

Król nieba ucieka,  
Przed złością człowieka!...

## SPIS TREŚCI

Wstęp.....7

Geneza przedstawienia „Ucieczka do Egiptu”  
św. Teresy od Dzieciątka Jezus..... 11



**„Ucieczka do Egiptu” .....29**



Interpretacja przedstawienia .....77

Miejsce „Ucieczki do Egiptu”  
w procesie duchowego dojrzewania  
św. Teresy od Dzieciątka Jezus..... 101

Ucieczka Świętej Rodziny do Egiptu.  
Historia i teologia ..... 111

Zakończenie ..... 133

Recenzje:

*Św. Teresa od Dzieciątka Jezus – dramatopisarka*.....137

*Apokryf św. Teresy od Dzieciątka Jezus* .....147